Sygn. akt V CSK 309/08

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrzkowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Józef Frąckowiak
SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa P. spółka z o.o., W., poprzednio - "PR." S.A.
przeciwko K.D.
o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 27 lutego 2009 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 14 marca 2008 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną i zasądza od K.D. na rzecz strony powodowej kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 14 marca 2008 r. oddalił apelację pozwanej K.D. od wyroku Sądu Okręgowego w O., uwzględniającego powództwo o uznanie za bezskuteczną wobec powodowej Spółki - w zakresie wierzytelności w kwocie 272 183,23 zł - umowy zawartej w dniu 31 października 2003 r., na podstawie której dłużnik strony powodowej, którym była „H." spółka z o.o. (dalej określana jako spółka „H"), reprezentowana przez jednoosobowy zarząd, tj. W.D. (męża pozwanej) przeniosła na pozwaną szczegółowo opisaną nieruchomość, położoną w J.

Postanowieniem komornika sądowego z dnia 24 kwietnia 2007 r. postępowanie egzekucyjne dotyczące należności w kwocie 272 183,23 zł zostało umorzone z powodu bezskuteczności egzekucji.

Według dokonanych ustaleń umową sprzedaży z dnia 31 października 2003 r., będącą przedmiotem skargi pauliańskiej, objęte zostały trzy nieruchomości położone w J., B. i S., których łączna cena sprzedaży wyniosła 2 500 000 zł. Nieruchomości te obciążone były hipotekami kaucyjnymi do kwot 1 000 000 zł. na rzecz Banku, 1 500 000 zł na rzecz spółki „C." oraz hipoteką zwykłą w kwocie 750 000 zł. na rzecz Banku, przy czym w dniu zawarcia umowy ta hipoteka była już spłacona. W umowie tej K.D. zobowiązała się w ramach przejęcia długu spłacić dług hipoteczny w kwocie 2 500 000 zł.

W marcu i kwietniu 2005 r. pozwana sprzedała nieruchomości w B. i S. odpowiednio za cenę 2 500 000 zł i 3 071 428,57 zł.

W sprawie ustalono – stosując art.230 k.p.c. – że pozwanej, z uzyskanych kwot, po zaspokojeniu przejętego długu oraz wykonaniu zobowiązań zabezpieczonych hipotekami, pozostała kwota 2 321 208,60 zł. Pozwana jest nadto właścicielką nieruchomości w J.

Sąd Apelacyjny uznał, że spełnione zostały wszystkie przesłanki skargi pauliańskiej, przewidziane w art. 527 k.c., natomiast podniesione w apelacji zarzuty procesowe naruszenia art. 233 § 1, art. 230 i 328 § 2 k.p.c. „są całkowicie chybione".

Skarga kasacyjna oparta została na podstawie naruszenia przepisów postępowania – art. 217 § 2 w zw. z art. 227, art. 233 § 1, art. 230, 231, 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a także przepisów prawa materialnego – art. 527 § 1 i 2 k.c. oraz art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, dalej określanej jako „u.k.w.h.” (tekst jedn. Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz.1361 ze zm.). Zdaniem skarżącej na skutek zawartej umowy sprzedaży nieruchomości, której skuteczność podważana jest skargą pauliańską nie doszło do pokrzywdzenia powoda, skoro z uzyskanej ceny pozwana spłaciła wierzycieli, którzy ze względu na posiadane zabezpieczenia hipoteczne jako jedyni, a więc z pominięciem powoda, zostaliby zaspokojeni w toku sprzedaży egzekucyjnej nieruchomości, będącej przedmiotem umowy kwestionowanej skargą pauliańską.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie art. 217 § 2 w zw. z art. 227, 233 § 1 i 391 § 1 k.p.c., a także art. 230 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nie może nastąpić – jak bezzasadnie wskazano w skardze kasacyjnej – przez nieodniesienie się do podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz nieustalenia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, a także dokonania ustaleń na podstawie tzw. przyznania. Sąd drugiej instancji wskutek nierozpoznania uzasadnionych zarzutów apelacyjnych narusza art. 378 k.p.c., natomiast powołane przez skarżącą - w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398^3 pkt 2 k.p.c. – przepisy art. 217 § 2 w zw. z art. 227 i 391 § 1 k.p.c. mogłyby zostać naruszone, gdyby sąd drugiej instancji w ramach własnych kompetencji jurysdykcyjnych bezzasadnie odmówił dopuszczenia ponowionego przez stronę w tej instancji niedopuszczonego w sądzie I instancji dowodu na istotne okoliczności sprawy, a nadto w ramach prowadzonego postępowania dowodowego bezzasadnie stwierdził, że istotna okoliczność została milcząco przyznana. Taka sytuacja w rozpoznanej sprawie nie zaistniała. Opieranie z kolei skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. jest wyłączone, o czym stanowi wyraźnie art. 398^3 § 3 k.p.c., co zapewne uszło uwagi pełnomocnika skarżącej. Nie mógł odnieść skutku ze względu także na wadliwe jego sformułowanie i uzasadnienie zarzut naruszenia art. 231 w zw. z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c. przez uznanie, że „dłużnik działał ze świadomością wierzycieli”

(zapewne chodzi o działanie ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, przewidziane w art. 527 § 3 k.c.). Jest to typowy zarzut dokonania wadliwej subsumcji, a więc wadliwego zastosowania normy prawa materialnego do ustalonej podstawy faktycznej, który może być skutecznie podnoszony wyłącznie w ramach podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego przez jego wadliwe zastosowanie (art. 398^3 pkt 1 k.p.c.).

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 527 § 1 i 2 oraz art. 65 ust. 1 u.k.w.h. podkreślić należy, że w doktrynie i orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia (wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej). Sytuację kiedy czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela określa § 2 art. 527 k.c. Przepis ten wiąże pokrzywdzenie wierzyciela z rzeczywistą niewypłacalnością dłużnika, która musi istnieć w chwili wystąpienia ze skargą pauliańską, jak i w chwili orzekania przez sąd o żądaniu wierzyciela uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną (art. 316 § 1 k.p.c.). Z zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonanych na jego podstawie ustaleń, którymi Sąd Najwyższy jest związany w razie niewykazania – jak w niniejszej sprawie - uchybień procesowych popełnionych przez Sąd drugiej instancji wynika, że spełnione zostały wszystkie cztery przesłanki skargi pauliańskiej, mianowicie: po pierwsze – wskutek zawarcia umowy doszło do pokrzywdzenia strony powodowej jako wierzyciela, po drugie – mąż pozwanej jako reprezentujący dłużnika miał świadomość pokrzywdzenia strony powodowej, po trzecie – pozwana uzyskała korzyść majątkową, po czwarte - w sytuacji, gdy pozwana jako osoba bliska w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. uzyskała korzyść majątkową, miało zastosowanie w stosunku do niej domniemanie, że wiedziała, iż jej mąż działał z pokrzywdzeniem wierzyciela. W takim wypadku wierzyciel zwolniony jest z obowiązku wykazywania złej wiary osoby trzeciej, o której mowa w art. 527 k.c.

Pełnomocnik skarżącej w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego nie zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenia art. 527 § 3 k.c. Oznacza to, że między powołanym w skardze kasacyjnej zarzutem naruszenia art. 527 § 1 i 2 k.c., a uzasadnieniem skargi kasacyjnej występuje wyraźna dysharmonia, pozbawiająca

Sąd Najwyższy możliwości skontrolowania zasadności przyjętego rozstrzygnięcia z punktu widzenia przesłanek przewidzianych w art. 527 § 3 k.c.

Odnosząc się do kwestii „pokrzywdzenia”, o którym mowa w art. 527 § 1 i 2 k.c. należało – na gruncie dokonanych ustaleń - udzielić odpowiedzi na pytanie, czy z wartości nieruchomości pozostałej po odliczeniu hipotek, strona powodowa mogłaby zaspokoić się w całości lub w części. Skoro z dokonanych ustaleń, którymi Sąd Najwyższy był związany, bowiem zarzuty procesowe - z podanych względów - okazały się nieskuteczne, wynika że z transakcji między pozwaną i jej mężem, a następnie między pozwaną i nabywcami nieruchomości, pozwanej pozostała – po spłaceniu długów hipotecznych, obciążających dłużnika - kwota ponad 2 300 000 zł, a nadto jest nadal właścicielką jednej z przedmiotowych nieruchomości, to wszystko to oznacza, że gdyby nie doszło do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność dłużnika, strona powodowa mogłaby zaspokoić się w toku sprzedaży egzekucyjnej tych nieruchomości. Innymi słowy nie byłoby pokrzywdzenia strony powodowej, gdyby wszystkie nieruchomości (w tym nieruchomość objęta skargą pauliańską) zostały sprzedane przez pozwaną, a kwoty uzyskane ze sprzedanych nieruchomości wystarczyły wyłącznie na zaspokojenie wierzycieli hipotecznych, bez możliwości zaspokojenia się przez stronę powodową jako wierzyciela, nie będącego wierzycielem hipotecznym.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu (art. 398^{14} k.p.c.).